



Piątek, 19 lipca 1968 r.
Rok XXIII
Nr 171 (6716)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Nowa ofensywa partyzantów południowietnamskich

W ciągu ostatniej doby siły narodo-wo-wyzwoleńcze Wietnamu południowego zaatakowały wojska amerykańsko-reżimowe w wielu punktach tego kraju. Siła ognia oddziałów partyzanckich była tak duża, że Amerykanie uitożsamiają akcję patriotów z nową ofensywą.

Walki toczyły się m. in. w odległości kilkunastu km od Sajgonu.

Lotnictwo amerykańskie bombardowało rejon 56 km od strefy zdemilitaryzowanej, gdzie znajdują się silne zgrupowania partyzantów.

Amerykańscy imperialiści w obawie przed ofensywą sił narodo-wo-wyzwoleńczych dopuszczają się potwornych zbrodni pragnąc za wszelką cenę nie dopuścić do swych nowych klęsk. Zrzucają oni na pola ryżowe oraz lasy ładunki chemiczne przeznaczone do niszczenia roślinności. Wó kół swych pozycji obronnych Amerykanie oczyszczają przed polem w promieniu kilkunastu km, niszcząc drzewa oraz uprawy.

Na lipcowe święto:

★ Slabing ★ Rafineria ★ Miedź ★ Hydroelektrownia

Przed terminem ruszają nowe obiekty przemysłowe

Zgodnie z piękną tradycją, przed lipcowym świętem w całym kraju oddawane są do użytku nowe obiekty przemysłowe, uruchamiane najczęściej na wiele dni przed terminem dzięki cennym zobowiązaniom budowniczych.

W śróde uruchomiono potrzebny walcownicę slabing w Hucie im. Lenina — największą tegoroczną inwestycję „czarnej metalurgii”.

Jeszcze w tym tygodniu — przed 22 lipca — ruszy produkcja w kilku dalszych, ważnych obiektach przemysłowych. Załogi „Petrobudowy” i współpracujących przedsiębiorstw zakończą uroczyste drugi etap budowy plockiego giganta — największej z realizowanych obecnie inwestycji przemysłu chemicznego. Przed terminem oddane tu zostaną do eksploatacji nowe wielkie obiekty: druga rafineria (destylacji ropo-wo-wieżowej), która w br. przetworzy ponad 1,5 mln ton ropy i drugi oddział reformingu — działu uszlachetniania benzynu i olejów.

Przed 24 rocznicą istnienia PRL przekazane zostaną do eksploatacji kopalnie „Lubin” i „Polkowice” w legnicko-głogowskim zagłębiu miedzianym. Nastąpi to w 7 lat od chwili rozpoczęcia budo-

wy nowego zagłębia, a w 11 lat po odkryciu wielkiej polskiej miedzi.

Oznacza to, że kilkuletnia walka z przyrodą, a szczególnie z zagradzającą dostęp do miedzi wodą, została przez polskich górników wygrana. Jeszcze w tym roku kopalnie „Lubin” i „Polkowice” dostarczą ok. 900 tys. ton, a w roku przyszłym ok. 2 mln ton miedzianej rudy. Pełne zagospodarowanie nowego zagłębia wysunie nasz kraj do czołówek światowych producentów miedzi.

Sfinalizują też przed lipcowym świętem swe 8-letnie wysiłki budowniczyowie największej w Polsce inwestycji hydroenergetycznej — elektrowni i zapory wodnej w Solinie. Elektrownia, której koszt budowy wynosi ponad 1,5 mld zł, dysponować będzie mocą 120 MW. Znaczenie Soliny powiększa fakt, że w wyniku budowy zapory na Sanie zabezpieczone zostały przed powodzią pobliskie tereny.



Na zdjęciu: od prawej Wł. Gomułka, dyr. nac. kombinatu miedzianego T. Zastawnik i min. F. Kaim. CAF-Czarnogórski-telefoto

W. Gomułka przyjął przedstawicieli budowniczych okręgu miedzianego i delegację plockiej „Petrochemii”

I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka w obecności członka Biura Politycznego, sekretarza KC B. Jaszczaka przyjął w czwartek przedstawicieli górników — budowniczych Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedzianego.

W czasie spotkania przedstawił wiceleżół okręgu miedzianego poinformował i sekretarza KC o aktualnym stanie budowy kopalni, przebiegu realizacji zadań produkcyjnych i zobowiązań podjętych z okazji V Zjazdu partii. Zameldował także o przygotowaniu kopalni „Lubin” i „Polkowice” do rozpoczęcia eksploatacji rudy miedzi.

I sekretarz KC podziękował przedstawicielom za do tyczasową ofiarną pracę i przekazał wszystkim robotnikom, inżynierom i technikom

legnicko-głogowskiego okręgu miedzianego serdeczne pozdrowienia oraz życzenia dalszych osiągnięć w ich pracy.

18 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, w obecności członka Biura Politycznego, sekretarza KC R. Strzeżalskiego (A) Dalszy ciąg na str. 2

Rozszerzenie zwolnień od kaucji mieszkaniowych Możliwości kredytów dla lokatorów

Na jednym z ostatnich posiedzeń KERM uchwalili no-

Zwolnienie 3 lotników amerykańskich

W czwartek w Hanoi wietnamski Komitet Solidarności z narodem USA przekazał przedstawicielom amerykańskiego ruchu przeciwko wojnie w Wietnamie trzech lotników USA: majora Jamesa Federicka Low, majora Freda N. Thompsona i kapitana Joe V. Carpentera, zwolnionych z niewoli decyzją Narodowego Zarządu Politycznego Wietnamskiej Armii Ludowej.

Konferencja paryska

DRW podtrzymuje swoje żądania

Niezwłoczne i bezwarunkowe przerwanie bombardowań i innych działań wojennych przeciwko DRW — to główne żądanie, którego zaspokojenia domaga się delegacja DRW — oświadczył w czwartek na konferencji prasowej rzecznik delegacji wietnamskiej na rozmowach paryskich Nguyen Than Le. Dopiero potem — stwierdził on — można rozpocząć rozmowy na temat innych problemów interesujących obie strony.

Odrzucił on ponownie bezpodstawne żądanie USA, dotyczące „wzajemności” i „umiarowania” ze strony Demokratycznej Republiki Wietnamu.

welę do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie kaucji oraz warunków wynajmowania lokali w domach nowych i przebudowanych. W myśl zatwierdzonych zmian, kwoty uzyskane z kaucji — do wysokości 90 proc. ogólnych wpływów — mogą być obecnie wykorzystywane w postaci bezprocentowych kredytów przez zarządy budynków mieszkaniowych na remonty, nadbudowę i przebudowę domów. ZBM mogą je również pożyczać na finansowanie zakupów i instalowanie urządzeń kąpielowych w domach nowo wybudowanych.

Nowela rozszerza krąg osób, które mogą korzystać ze zwolnień od płacenia kaucji. I tak przywilej ten obejmuje osoby zajmujące lokale na terenie przedsiębiorstw mechanicznych i leśnych majątków doświadczalnych, szkół wyższych i instytutów naukowo-badawczych. Dotyczy to także mieszkańców przydzielonych na wsi oraz w osiedlach i miastach do 2 tys. mieszkańców.

Nowela wprowadza możliwość zwolnienia od wpłaty kaucji rencistów i emerytów.

O sprawach stanowiących treść rozporządzenia decydowały dotychczas prezydya rad narodowych. Obecnie uprawnienia te przekazano organom do spraw gospodarki mieszkaniowej prezydów rad narodowych.

Plenum KC KPZR o wynikach spotkania warszawskiego

Czwartkowa „Prawda” opublikowała uchwałę plenum KC KPZR o wynikach spotkania w Warszawie delegacji partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych. Oto tekst uchwały:

„Plenum Komitetu Centralnego KPZR w pełni aprobuje działalność Biura Politycznego KC KPZR w dziedzinie polityki międzynarodowej, w realizacji linii umacniania pozycji socjalizmu, umacniania zwiartości światowej wspólnoty socjalistycznej, w stosunkach z partiami komunistycznymi i robotniczymi krajów socjalistycznych i niesocjalistycznych. (B) Dalszy ciąg na str. 2

Nadzoru i Kontroli, w skład której weszli przedstawiciele Indii, Kanady i Polski.

Stany Zjednoczone nie dopuściły jednak do realizacji układow, zajmując miejsce odróżnione przez Francuzów. Za ich radą rząd Sre Dinh Diema nie zgodził się na przeprowadzenie prze-

wojsk, nieingerencję i prawo samostanowienia dla narodu spotkał się z szerokim poparciem ludności. Powstało ograniczenie niemal całej kraj.

Niepowodzenia wojsk reżimowych, przechodzenie całych oddziałów na stronę partyzantów zagroziły ame-

rykańskiej obecności. W celu utrzymania neokolonialnej kontroli USA przechodzą od formuły „doradców” do bezpośredniego zaangażowania na froncie. Obecnie posiadają tam 535 tys. żołnierzy i liczbą ta stale wra sta. Amerykańskie wydatki na wojnę wietnamską wynoszą 28 mld dolarów rocznie. Jednak mimo wyraźnej przewagi militarnej i stosowania najnowocześniejszego sprzętu wojskowego, a nawet takich środków jak napalm — wojska interwencyjne znajdują się stale w defensywie, ponosząc coraz większe straty. Liczba za-

Rocznica układów geneńskich

widzianych w 1955 roku wyborów i podjął jednocześnie szereg kroków dla utrwalenia podziału kraju. Wbrew porozumieniom geneńskim zawarł on również układ wojskowy ze Stanami Zjednoczonymi.

Bezpośrednia ingerencja Stanów Zjednoczonych w Wietnamie spowodowała wybuch powstania ludowego. Kierownictwo powstania obejmuje Narodowy Front Wyzwolenia — jedyny legalny reprezentant ludności południowietnamskiej. Program NFW przewidujejacy pozostawanie układów geneńskich, wycofanie obcych

rykańskiej obecności. W celu utrzymania neokolonialnej kontroli USA przechodzą od formuły „doradców” do bezpośredniego zaangażowania na froncie. Obecnie posiadają tam 535 tys. żołnierzy i liczbą ta stale wra sta. Amerykańskie wydatki na wojnę wietnamską wynoszą 28 mld dolarów rocznie. Jednak mimo wyraźnej przewagi militarnej i stosowania najnowocześniejszego sprzętu wojskowego, a nawet takich środków jak napalm — wojska interwencyjne znajdują się stale w defensywie, ponosząc coraz większe straty. Liczba za-

Już jutro ukaze się w kioskach 10-stronicowy

święteczny numer
„DZIENNIKA”

„PLANY I PERSPEKTYWY”, to wywiad udzielony naszej gazecie przez ministra przemysłu lekkiego, Tadeusza Kunickiego, na temat przyszłości wiołkenniczej Łodzi i województwa. Znajdziecie w nim wiele interesujących danych.

Okazuje się, że nielato jest „MIEC MIEDZ”. Pisze o tym w reportażu z Lubina, Iwona Siedzińska. „Nad morze to ja już nie pojedę. Mamy tu piękny zalew — nie chodzę. Przez parę miesięcy, dzień w dzień, wsiadałem do kubia, wiedząc, że z niego w wodę po pas wyskoczę” — zwierza się jeden z bohaterów reportażu.

„Była niedziela, a więc trochę luzu w robocie, niepłne obsady na stanowiskach, a tu nagle stary złośliwiec wali olbrzymim pnem drzewa w jedną z 750-kilogramowych zasuw. Natychmiast ogłoszono alarm...” O ZAPORZE SOLIŃSKIEJ i w ogóle o Bieszczadach pisze Jerzy Katarasiński.

Józef Potęga przypomina „NOC LISTOPADOWA” 1918 roku w Łodzi. „Tłumy wyległy na ulicę i zaczęły rozbrajać Niemców, którzy oddawali broń nawet małym dzieciom...”

O CZYNIE PRODUKCYJNYM piórkowskiej fabryki „Pioma” pisze w interesującym artykule Julian Brysz.

Czytelnikom naszych powieści kryminalnych polecamy „WAKACJE KOMISARZA MAIGRETA”, znajomitégo G. Simenona. Jutro pierwszy odcinek!

Ponadto w numerze m. in. rozrywki umysłowe (wyjątkowo duża krzyżówka) i pół strony satyry.

A więc, pamiętajmy —
już jutro

w kioskach „Ruchu”
10-stronicowy
święteczny numer
„Dziennika”

Prezydium KC KPCz obradowało nad listem pięciu partii

Jak podaje agencja CTK, Prezydium KC KPCz omówiło w śróde list pięciu bratnich partii zaproszony na spotkanie w Warszawie i w obszernym dokumencie przedstawiło w tej sprawie swój punkt widzenia. Dokument ten będzie poddany pod dyskusję na posiedzeniu plenarnym Komitetu Centralnego KPCz, które odbędzie się w piątek, 19 lipca. W obradach plenum weźmie udział pewna liczba delegatów na nadzwyczajny XIV Zjazd KPCz z każdego okręgu.

Nagrody „Odgłosów”

W czwartek w redakcji łódzkiego tygodnika społeczno-kulturalnego „Odgłosy” odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu na reportaż „Młodzi Polacy lat 60-tych”. Nagrody I — nie przyznano, II nagrodę otrzymała IRENA DRYLL („Dziennik Łódzki”), III — Feliks Bąbel. Specjalna nagroda Towarzystwa Przyjaciół Łodzi przypadła w udziale Eugeniuszowi Iwanickiemu.

Pozdrowienia z kolonii i obozów

„My dziewczęta z kolonii zorganizowanej przez ZPW im. Bardowskiego w Łodzi chcielibyśmy serdecznie podziękować organizatorom, że tak wspaniale zorganizowali nam wypoczynek — piszą w liście do redakcji w imieniu samorządu kolonijnego Ewa Głogowska, Grazyna Helfman i Elżbieta Miller. — Czujemy się świetnie, a humory nam zawsze dopisują. Chcielibyśmy jeszcze za twoim pośrednictwem, droga redakcyjna, pozdrowić naszych rodziców oraz wszystkich mieszkańców Łodzi”.

Podobny list nadesłał uczestnik kolonii z Bolesławca, pow. Wieruszów, Pisaż oni m. in.: „W tej chwili przygotowujemy się do ogniska z okazji Święta 22 Lipca i spartaklady kolonijnej. Wszystkie grupy opracowały oddzielny program. Wczoraj po raz drugi byliśmy na całonocnej wycieczce w lesie chrześcijańskim. Wycieczki te dostarczyły nam wiele pięknych wrażeń. Za zorganizowanie tak wspaniałego wypoczynku dziękujemy organizatorowi kolonii Zarządowi Aptek m. Łodzi”.

A oto co piszą harcerze z obozu nr 10 w Białym Borze. „Czujemy się dobrze. Podziwiamy piękno tutejszych okolic. Interesujemy się historią tych ziem, życiem jej mieszkańców. Zwidziliśmy także znaną w całej Polsce stadnię koni”.

Otrzymałmy także pozdrowienia z Bieszczad od harcerzy ze szczeru im. A. Stepania przy Technikum Przemysłu Spożywczego w Łodzi. Dziękujemy. (J. Kr.)

Nowa apteka dla Bałut

W sobotę nastąpi otwarcie nowej apteki przy ul. Lutomierskiej 146. Dzięki temu, że Przedsiębiorstwo Budownictwa, Uprzemysłowione od dało ten obiekt przed terminem, Łódzki Zarząd Aptek uruchamia nową placówkę prawie z półrocznym wyprzedzeniem. Apteka jest nowoczesna i właściwie urządzona. Brakuje umeblowania będące uzupełnieniem w najbliższym czasie. Wkrótce też urządzony zostanie boks antyseptyczny, gdzie leki wykonywane będą w idealnych warunkach.

Dotychczas Bałuty posiadały tylko 11 aptek i jedna apteka przypadła na 18 tys. mieszkańców. Obecnie wskaźnik ten obniży się do 16,5 tys. Jednocześnie z otwarciem nowej apteki likwiduje się punkt apteczny, który dzięki przychylnemu stanowisku przychodni rejonowej czynny był okresowo przez trzy lata przy ul. Bydgoskiej.

W sobotę otwiera się także punkt apteczny w przychodni przy ul. 3 Marca. (K)

Z MIASTA

Występy artystów scen łódzkich: A. Kulikówny, Z. Sikory i K. Hartwig — o godzinie 19, w Klubie MPiK (Narutowicza 8/10).

22 Lipca — pod znakiem zabaw i wypoczynku

- ★ Dzis ogólnolódzkie uroczystości
- ★ Odznaczenia dla zasłużonych
- ★ Oddanie do użytku zakładów „Artech”

Jak już informowaliśmy ogólnolódzkie uroczystości z okazji Święta Odrodzenia rozpoczną się dziś — 19 bm. O godz. 11 w sali Prez. RN m. Łodzi zasłużonym mieszkańcom miasta zostaną wręczone odznaczenia państwowe i Odznaki Honorowe m. Łodzi.

O godz. 12 odbędzie się uroczystość przekazania do użytku zakładów „Artech” przy ul. Szczecińskiej 61.

O godz. 18.30 rozpocznie się uroczysty koncert w sali Państwowej Filharmonii organizowany przez LK FJN i Prez. RN m. Łodzi. W części oficjalnej przemówienie wygłosi przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak.

W części artystycznej koncertu wystąpi solista Teatru Wielkiego, aktorzy teatrów im. Jaracza i Powszechnego oraz Barbara Hesse-Bukowska i Małgorzata Błażejewska — laureatka konkursu im. H. Wieniawskiego w Poznaniu.

W Łodzi we wszystkich dzielnicach odbywają się akademie i koncerty z okazji Święta Odrodzenia organizowane przez DK FJN i DRN. Również w zakładach pracy i instytucjach oraz na obozach i koloniach letnich organizuje się akademie i wieczornice. Podobne imprezy organizowane są także przez ZBoWiD, TPRP, TRZZ oraz organizacje młodzieżowe.

21 lipca odbędzie się w Sieradzu wielki zlot młodzieży łódzkiej. Wyjazd kolumny dzielnicowych nastąpi z Łodzi o godz. 8. Miejsca zbioru: Bałuty — ul. Sycerska, Górna — ul. Sieradzka, Poleśie — ul. Wólczajska — Zamenhofa, Śródmieście — al. Politechniki (Hała Spontowa), Widzów — Plac Zwycięstwa. Uroczyste otwarcie zlotu nastąpi o godz. 11. O godz. 11.30 rozpoczyna się zawody sportowe. Po południu o godz. 17 bogata część artystyczna, w czasie której wystąpią: zespół estradowy WP i amatorski zespół estradowy. Ponadto odbędzie się quiz „Historia ruchu młodzieżowego”. Tak więc młodzież łódzka na zlocie w Sieradzu spędzi cały dzień na atrakcyjnych imprezach i zawodach.

Święto Odrodzenia — wzorem lat ubiegłych — będzie przebiegało pod znakiem ra-

dzinach popołudniowych we wszystkich parkach i miejscach świątecznego wypoczynku odbędą się festyny, imprezy artystyczne i zabawy ludowe. Ich organizatorami są: Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi oraz referaty kultury Prez. DRN, organizacje młodzieżowe i społeczne, związki zawodowe itp. Ponadto LKKPIT przygotowuje liczne i atrakcyjne imprezy sportowe. (J. Kr.)

Śląska gastronomia w oczach łodzian

Na parterze nowoczesnego hotelu „Katowice” w stolicy Górnego Śląska znajduje się restauracja. W dniach wystawy róż w chorzowskim Parku Kultury przedstawicielka „Dziennika” korzystała z noclegu w tym hotelu, jadła obiad w tej restauracji. Aż wierzyć się nie chciało, że to lokal znajdujący się na terenie naszego kraju. Ledwo gość usiadł przy stoliku, natychmiast zjawia się kelner przynosząc kartę. Dania podaje się bardzo szybko. Kuchnia smaczna. Ceny umiarkowane.

Dobrze się stało, że łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych i Artystów Spożywczych i Przemysłu Gastronomicznego urządziło ostatnio wycieczkę specjalistów z dziedziny gastronomii właśnie na Śląsk. Jej celem było przede wszystkim odwiedzenie tych lokalów, które mają charakter folklorystyczny. Śląsk pod tym względem zrobił ogromny krok naprzód. Urządzono wiele restauracji i kawiarni, nawiązujących swym wystrojem do różnych regionów kraju.

Łodzianom najbardziej podobała się karczma „Zagłoba” w Swidnicy. Mieści się ona w przybudowanym zabytkowym domu, rzekomo dawnej karczmy śląskiej. Do dyspozycji gości są dwie izby przedzielone sienią. W izbie z bufetem kącik dla turystów. Z zaciekawieniem ogląda się belkowane stropy, boazerie, ceramikę i rzeźby ludowe.

Siada się na ławach przy ciężkich 6-cio lub 8-mio osobowych stołach. Specjalność zakładu kwas chlebowy. Gości wita mezczyzna w kontusz i pasie szkockim. Na różnie piecze się apetycznie drobi i mięso.

Dobre wrażenie zrobiła także restauracja „Barburka” w Wałbrzychu. Jej wnętrza udekorowane jest „elementami górniczymi”. Zwrócić uwagę mają formy lampek górniczych. Karczma „Staropolska” w Jeleniej Górze podobała się także. Wnętrze wykonane jest z nie heblowanych desek, między którymi znajdują się workocze ze słomy. Proste stoły i ławy oraz okienne malowane we wzory ludowe uzupełniają wyposażenie. Kawiarnia „Ratuszowa” w Łwówku Śląskim urządzona jest w starym ratuszu. Kierownictwo weszło w porozumienie z muzeum, skąd wypożyczono żebro, tarce i inne średniowieczne eksponaty.

W delegacji łódzkiej znajdował się także przedstawiciel LKKPIT, Maciaszczyk — wiceprezes PTT-K, który zwrócił m. in. uwagę na lokal „Lubiczanka” w Swidnicy. Kelnerki w tej kawiarni obsługują gości w pasiakach, bluzkach i serdaczkach łowickich. Wewnątrz łowickie meble. Oświetlenie imitujące naffowe nawet z „okopconymi” szklami. Sufit wyłożony jest pretami wikliny, boazeria z młodych pni brzozy. Ogrzewanie wyłącznie z kominika opalanego drzewem.

We Wrocławiu podobała się łodzianom kawiarnia w stylu dolnośląskiego mieszczaństwa. Wnętrze wykonane z polanej sosny. Kutie żelazne żyrandole, ceramika ludowa oraz charakterystyczne umeblowanie sprawiają, że goście czują się tutaj bardzo dobrze. Obsługa ubrana w stylizowane stroje ludowe. Serwowanie potraw szybkie i sprawne. Na dobrą obsługę łodzianie zwrócili zresztą uwagę we wszystkich lokalach.

Z wycieczki po Śląsku „gastronomicznym szlakiem” na leżałoby wyciągnąć właściwe wnioski. Łódzka gastronomia warto byłoby ożywić folklorem. Nasze miasto ma ambicje przyciągać turystów nie tylko z całego kraju ale z zagranicy, pokazywać muzea, teatry i inne charakterystyczne dla naszego miasta obiekty, lecz nie należy zapominać, że turyści muszą jeść. W lokalach gastronomicznych, niestety jak dotychczas nie potrafiliśmy stworzyć turystom właściwego nastroju. Nawet „Mafinowa”, która na wycieczce swym wnętrzem do dawnej Łodzi, zmieniła swe oblicze na pseudonowoczesne.

Wycieczki „DL” i PTT-K

Łódź — jakiej nie znamy

- ★ Pieszko, tramwajem, autokarem
- ★ Nowe gmachy i dzielnice
- ★ Zapraszamy na soboty i niedziele

„Dziennik Łódzki” wspólnie z Kółem Przewodników PTT-K pragnie ułatwić łodzianom poznanie Łodzi. Łódź w okresie budowy tak się rozwija, że ludzie, którzy tu się urodzili i wychowali nie znają wszystkich nowych dzielnic i pięknych fragmentów architektonicznych, które powstały na przestrzeni ostatnich lat.

Zachęcamy więc wszystkich, którzy chcieliby poznać własne miasto, aby zdecydowali się na wycieczkę po Łodzi. Jedną wycieczką po Łodzi. Pójdą z nami wytrawni przewodnicy PTT-K — którzy traktują swoją pracę jako czyn społeczny — oraz przedstawiciele „Dziennika”. Relacja wraz ze zdjęciami ukaze się na łamach naszej gazety.

Do akcji przyłączyło się także MPK, które postawi tramwaje na wycieczkę dookoła Łodzi.

W sobotę — 20 lipca — o godz. 16 rozpoczyna się dwie wycieczki. Jedną wycieczką od Placu Dąbrowskiego ul. Narutowicza. Zbiórka na Placu Dąbrowskiego przed Teatrem Wielkim. Wycieczkę poprowadzą: W. Ossowska i L. Radecka; druga wyruszy z Anilany do Placu Zwycięstwa. Zbiórka przy ul. Niciarskiej koło kwaciarni. Przewodniczką: Z. Radzikowska i K. Droniżak.

W niedzielę, 21 lipca o godz. 10, rozpoczyna się także dwie wycieczki. Jedną wyruszy z Zabienia przez Osiedle im. Reymonta do Elty. Zbiórka na ul. Limanowskiego róg Mokrej przy „Gumowcu”. Przewodniczką: K. Wiśniewska i J. Kozak; druga — tramwajem dookoła Łodzi. Zbiórka na Placu Niepodległości obok „Uniwersalu”. Przewodniczką: A. Holewa i W. Ossowska.

W sobotę, 27 lipca zorganizujemy następną wycieczkę. Zakończenie naszego cyklu wycieczek nastąpi w niedzielę, 28 bm. Na ten dzień przewidujemy wycieczki autokarowe po Łodzi. Szczegóły podamy później.

Przy okazji apel pod adresem zakładów pracy dysponujących autokarami, aby jeśli mogą wypożyczyły na ten cel swoje wozy. Czekamy na zgłoszenia. (Kas.)

Wyrzucano wszystko co przypominało przeszłość — z kominikiem włącznie.

Jak się zorientowaliśmy dyrekcja LZG po pobycie na Śląsku zamierza do roku 1970 „ufolklorystyczyć” nasze lokale. Dyr. Z. Cuprym powiedział nam, że jest to możliwe i nie wymaga specjalnie dużych nakładów finansowych. Na pierwszy ogień idzie „Ludowa”, która będzie nawiązywać swym wnętrzem do stylu sieradzkiego poprzez malkatki, wycinanki, ceramikę. Obsługa będzie w sieradzkich strojach. Już niedługo nadejdzie naczynia z porcelany imitujące gliniane, w których będzie podawane dania.

Istnieje m. in. projekt, aby obok restauracji „Gwarnej”, która byłaby zapieczętowaną izbą karczmy skaocką w zabytkowym domku, który znajduje się w pobliżu. W odpowiednim wystroju wnętrza na pewno pomoże Muzeum Włókiennictwa, gdyż turyści często pytają, gdzie w Łodzi jest restauracja o charakterystycznym dla naszego miasta wnętrzu. (Kas.)

W. KASPRZAK

W łódzkich sklepach sezon szkolny — od 15 lipca

Mieszkańcy Łodzi zaferowali w wakacyjno-urlopowymi sprawami, być może nie zwrócili uwagi, że w łódzkich sklepach trwa już (od 15 lipca) sezon szkolny. Na sprzedaż towarów związanych z wyposażeniem uczennic i uczniów na stanowisko 5 sklepów włókienniczych, 8 odzieżowych, 10 z obuwiem i galanterią, Handlowy Dom Dziecka (z 5 podległych sklepami), 17 stoisk w PDT „Uniwersal” oraz 3 sklepy komisowe. Materiały piśmienne sprzedawane będą aż w 32 placówkach. Niezależnie od tego do sezonu szkolnego przygotowały się również sklepy spółdzielcze.

Nasz pobieżny rajd po sklepach wytypowanych do sprzedaży artykułów związanych z sezonem szkolnym wykazał, że są one zaopatrzone dość dobrze. Ruch jednak — mimo szerokiej reklamy prasowej — panuje w nich niewielki. A szkoda, że rodzice nie pomysłili o tym, by już teraz zaopatrzyć dzieci w potrzebne im przybory szkolne. Wcześniej zakupy to niezawodny sposób na uniknięcie tłoku oraz gorączkowej atmosfery, jakie zwykle panują w sklepach pod koniec wakacji i na początku roku szkolnego. Przy pominięciu więc o tym. I jeszcze jedna uwaga. W ubiegłym sezonie szkolnym zauważyliśmy, że rodzice kupowali artykuły piśmienne — szczególnie zeszyty — w nad-

miarze. Można przecież brak uzupełnić już w czasie nauki. Poza tym zarówno młodzież klas niższych, jak i wyższych rzuciła się wyłącznie na grube bruliony, by potem zapisać tylko do połowy zbrudzone zruć w ką. Warto więc pamiętać, by materiały piśmienne dobierać do wieku i potrzeb uczniów.

Sezon szkolny rozpoczęty. Sklepy czekają na młodych klientów i ich rodziców. (wit.)



330 tys. m tkanin dodatkowo na część V Zjazdu PZPR

Załoga LZPB im. Obronców Pokoju (Uniotex) — największego kombinatu włókienniczego w kraju — podjęła dla uczczenia V Zjazdu PZPR zobowiązania wartości przeszło 18 mln zł. W ramach tkanin tego kombinatu wartość zobowiązań ocenia się na 3,4 mln zł, w wyniku których osiągnięto się ponadplanową produkcję 330 tys. metrów tkanin. W wykonaniu w wyniku poprawy wyroju tzw. prędkości wartości 30 mln zł. Dzięki poprawie jakości tkanin, wartość ich wzrosła o 1,1 mln zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

- DOM jedno- lub dwurodzinny, skanalizowany, kupię, Oferty „56222” Prasa, Piotrkowska 96.
- DOMEK 1-rodzinny, solidnej budowy — kupię, Oferty „56202” Prasa, Piotrkowska 96.
- POŁ domu 2-rodzinnego sprzedam, Cieszyńska 18, 56191 g.
- GOSPODARSTWO 3 ha z budynkami, ogrodem (150 drzew) sprzedam, 5 minut do autobusu. Łódź, Radziecka 68.
- GOSPODARSTWO rolne 4 ha ziemi, 30 a lasu, zabudowania, sprzedam, Mieczysław Zajac, Kraszkowice k/Wielunia.
- OGRÓD z małą cieplarnią i domkiem 1-rodzinnym sprzedam, Łódź, Uzdrowska 7, 56142 g.
- SILNIK elektryczny 2,8 KW sprzedam, Telefon 245-13, od godz. 18.
- FOTEL dentystyczny i inne urządzenia do gabinetu — sprzedam, Tel. 383-83, 56265 g.
- PUSTAKI żuźlowe i elementy garażowe (płyty) poleca wytwórnia: J. Prochowski, Łódź, Zgierska 245a.
- DWA magły elektryczne sprzedam. Pożyczana zamiana mieszkań, Pokorska, Wólczajska 149.
- SAMOCHÓD „DKW” sprzedam, Gdańska 170.
- „SKODE-1000-MIB” rok 1967, stan doskonały — sprzedam, Tel. 288-88.
- PIANINO krzyżowe i akordeon — okazynie sprzedam, Letnia 7-18 (Koziny), 56173 g.
- „OPEL” — Rekord 1700” 1965 r. sprzedam. Ogł. dać: parking — Tuwima, 56215 g.
- „OCTAVIE” — Super” — sprzedam, Cena 65.000. Zakafina 61/63, od godz. 17, 56194 g.
- DOMEK campingowy nieskładany (do samochodu) kompletnie wyposażony — sprzedam, Łódź, A. Książka 57 (końiec Warszawskiej).
- „OPEL” — Kapitana” — sprzedam lub zamienię na „Warszawę” Łódź, Przędzalniana 1/3 m. 31.
- SAMOCHÓD „Skoda S-440” w bardzo dobrym stanie, sprzedam, Tel. 411-08, 56236 g.
- LOKAL na warsztat elektryczny poszukuje, Oferty „56186” Prasa, Piotrkowska 96.
- CUDZOZIEMIEC poszukuje sublokatorskiego pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „56318” Prasa, Piotrkowska 96.
- MELODE, bezdzienne małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje sublokatorskiego pokoju. Płatne za rok z góry, Tel. 382-20 w godz. 17-20.
- WSPOLNICZKĘ do zrycia bielizny — przyjmie, Oferty „56201” Prasa, Piotrkowska 96.

AUTOMOBILEKLUB Łódź. Kl prowadzi kursy wszystkich kategorii, również amatorskie sobotnio-nie dzielne. Zapisy ul. Przy byszewskiego 73, w godz. 16-20, tel. 497-07, ul. Piotrkowska 15 w godz. 13-20, tel. 232-16, ul. Tuwima 15 w godz. 8-20, tel. 212-39, 246-62. Otwarcie kursów w każdą sobotę 5241 k

OBCECIĄGNIĘ guzików. Pietruszewska, Suwałska 9, 56216 g

DNIA 14. VII. w Sulejowie zginął pies — pudel jasnourdy z obróżą i numerkiem, wabi się „Misio”. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Komodzińska, Łódź, Narutowicza 75c, tel. 202-88.

DNIA 13. VII. zgubiono aktówkę z dokumentacją robót wentylacyjnych. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Czolgistów 51 m. 5, 56209 g

GOSPOSIA dochodząca potrzebna, Al. Kościuszki 120 m. 5, 56192 g

SKŁADAM serdecznie podziękowanie kasjerce ob. Mirosławie Marcincie oraz kierownikowi ob. Zygmuntovi Dąbrowskiemu z MM Łódź-Śródmieście, sklep nr 31, ul. Obr. Stalingradu 32, za doręczenie mi pozosta-wionej sumy zł 4.100. Teodor Kuligowski.

JERZEMU Wójcikowi, Swierczewskiego 7 skradziono zaświadczenie Nr 082-894 wyd. przez PBP „Orbis” Oddział w Łodzi, 56175 g

ROMAN Fercho, Konstancynowska 45 zgubił indeks wyd. przez PE. Dziekanat Wydz. Włókienniczego Stud. dla Pracujących, 56145 g

2 PRZYJERKI damskie ze świadectwami czeladniczymi potrzebne do zakładu fryzjerskiego „Figaro”, Narutowicza 50

W dniu 14 lipca 1968 roku zmarł

Władysław Chyzewski

dlugoletni pracownik i działacz spółdzielczości pracy. W Zmarłym tracimy cenionego, nieodzionalanego pracownika i kolegę, prawego człowieka o szlachetnym charakterze.

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA I WSPÓLPRACOWNICY KRAJOWEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI TRANSPORTU W WARSZAWIE



RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

Na dziś PIHM przewiduje dla Łodzi zachmurzenie umiarkowane, przebiegowe, w godzinach popołudniowych możliwe przelotne opady i skłonność do burz. Temperatura maksymalna 22 st. Wiatry sła lub umiarkowane, pólnocno-wschodnie.

Jutro zachmurzenie umiarkowane i małe prawdopodobieństwo niewielkich opadów.

Dzisiaj zachód słońca o 19.52, jutro wschód o 3.45.

(Dzisiaj imieniny obchodzą Wincenty i Włodzisław).

10.20 Koncert estradowy. 10.50 Cykl: „Kuprum 88”. 11.00 Wirtuoz muz. przeżywk. 11.30 Piosenki czeskosłowackie. 11.45 Postęp w gosp. domowym. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Koncert solistów z NRD. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14.00 „Melodie mojego miasta”. 14.20 Muz. opera. 15.00 Wiad. 15.05 „Ballada i miłość”. 15.30 Dla dzieci „Wakacje z tańcem i piosenką”. „Popołudnie z młodzieżą”. 16.05 „Kwadrans z dedykacją”. 16.20 „Na srebrnym ekranie”. 16.50 „Ich

20 rocznica”. 17.00 „Baw się razem z nami”. 17.20 „Gość tygodnia”. 17.55 Wiad. 18.00 Rytm młodych. 18.40 Muz. i akt. 19.05 Moto-kwadrans. 19.20 „Ze wsi i o wsi”. 19.35 Koncert żywych. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 (L) „Od Karpat do Bałtyku” — suita w wyk. Ork. LRPR. 21.30 „Kalejdoskop kulturalny”. 22.00 Pod rozważaniem publicznym. 22.20 Francuska muz. kameralna. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiadomości sportowe. 23.15 Koncert populary. 24.00 Wiadomości.

10.45 Muzyka z różnych epok. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Aud. dla młodzieży. 12.45 (L) Wakacyjne piosenki w wyk. zespołów młodzież. 12.55 (L) Fragmenty muz. i baletów I. Strawińskiego. 13.20 (L) Z cyklu: „Szerokiej drogi”. 13.25 „Z notatnika inżyniera”. 13.45 Koncert. 15.00 Graja zespoły rozrywkowe. 15.30 Koncert z nagrania chóru a cappella PR i Telewizji w Krakowie. 15.50 „Filozoficzne problemy nauki”. 16.00 Wiad. 16.07 Muz. klasyczna. 16.46 (L) Akt. iódzkie 17.00 (L) „Na turystycznych szlakach”. 17.05 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 17.35 (L) „Parolas Lodozo pri Espenanto Movado”. 17.55 (L) Popularne utwory symfon. 18.10 (L) „Nasz komentarz”. 18.30 „Klub entuzjastów nowoczesności”. 18.45 Spiewa Zespół „Warszawa”. 19.00 Wiad. „Wieczór literacko-muzyczny”. 19.07 Gra Zespół Rozrywk. Rozgł. PR w Opolu. 19.30 Odtworzenie koncertu Ork. Symfon. Filharmonii Drezdeńskiej. 20.10 Dyskusja literacka. 20.30 D. c. koncertu symfon. 21.10 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.41 Siedem kobiet w melodii i piosence. 22.05 „Podmiejska ballada” — sketch. 22.57 Mel. rozrywk. 23.15 „O co tu chodzi?”. 23.19 Przebje zespołów gitarowych 23.50 Wiadomości.

PROGRAM II

10.25 „Traktat o szczęściu” —

WAZNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straż Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 681-11
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATRY

TEATR POWSZECHNY godz. 19.15 „Szelmość Skapena”
TEATR JARACZA (w sał ul. Moniuszki 4-a) g. 19 „W czepku ardzona”
TEATR 7.15 — g. 19.15 „Bliźniak”.
OPERETKA — godz. 19 „Hrabia Marica” (przedst. zamknięte)
ARLEKIN — „Stryjek Cap, Kłip i Kłap” g. 17.30. Pozostałe teatry nieczynne.

MUZA

MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w g. 10-17.
MUZEUM SZUKI (Wiekowskiego 36) czynne od 9 do 15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Płac Wolności 14) czynne 11-17.

KINA

BALTYK — „Piękna Angelika” od lat 18 (franc.) g. 10, 12.30, 15 „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” od lat 11 (ang.) g. 17.30, 20
FOLONIA — „Księżniczka” od lat 18 (szwedzki) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Za waszą i naszą wolność” od lat 16 (pol.-radz.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Koniec agenta V4C” od lat 14 (czeski) g. 10, 12.30, 15; „Synowie Katie

GO? GDZIE? KIEDY?

Elder — od lat 16 (USA) godz. 17.30, 20.
WŁOKNIARZ — „Major Dundee” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Przesun się kochanie” od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY — LETNIE „Dżingis Chan” od lat 16 (ang.) godz. 19.45 (Kino czynne tylko w dni pogodne).
PATRY — LETNIE — „Falszywe banknoty” (franc.) godz. 19.45. (Kino czynne tylko w dni pogodne).
ADRIA — Pozegnanie z tytułem: „Winda towarowa” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
ENERGETYK — „Wikin gowie” (ang.) od lat 14, godz. 17, 19.
GDYNIA — „Czarodziej ska lampa Alladyna” (radz.) g. 10, 12, 14, 16. „Film z czarującą dziewczyną” od lat 16 (rum.) godz. 18, 20.
MUZA — „Prawda przeciw prawdzie” od lat 16 (USA) g. 16, 18, 20
HALKA — „Tomasz oszust” (franc.) od lat 14, g. 16, 18; „Lek” (czeski) od lat 16, godz. 18, 20.
MAJA — „Wielki wyścig” od lat 11 (USA) g. 16, 19.
LDK — „Bohaterowie Telemarku” (ang.) od lat 14, godz. 14.30, 17.15, 20.
MŁODA SZWARDIA — „Przystanek autobusowy” od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
OKA — „Włóczęgi północy” od lat 7 (USA) godz. 16, 18; „Między linami ringu” od lat 16 (USA) godz. 20.
POLESIE — „Old Surehand” od lat 11 (jug.) godz. 17, 19.

POPULARNE

„Flip, Flap i inni” (USA) od lat 11 godz. 19.
PRZEDWIOSNIE — „Ach ci młodzi” (weg.) od lat 11 g. 18. „Fabryka nieśmiertelnych” (ang.) od lat 16 g. 18, 20.15
PIONIER — „Zmierzch czarowników” od lat 11 (pol.) godz. 18; „Chudy i inni” od lat 16 (pol.) godz. 18, 20.15
POKÓJ — „Krzyżacy” (pol.) od lat 11 godz. 15.30, 19.
REKORD — „Quantin Burward” od lat 11 (USA) g. 10, 12.30, 15; „Letni deszcz” (radz.) od lat 16, g. 17, 19.
ROMA — „Ringo Kid” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ — „Pancerni i pies” III zest. „Rudy, młód i krzyż”. „Most” od lat 7 godz. 17, 19.15.
STOKI — „Do widzenia Charlie” od lat 14 (USA) godz. 15, 17.30, 20.
STYLOWY — STUDYJNE — „Jak zdobyto Dzikie Zachód” od lat 16 (USA) godz. 14, 17; „Kobieta i mężczyźni” od lat 16 (franc.) g. 20
STUDIO — „Wojna i Pokój” II cz. od lat 14 (radz.) godz. 17.15, 19.30.
SWIT — „Wilcze echa” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20.
PATRY — Bajki: „Liliterka B”, „Strudasek”, „Piesek Tani”, „Kot Casanova”, „Domek na kółkach” godz. 16. Kino filmów polskich „Panienka z okienka” od lat 12 godz. 18, 20.

DYZURY APTEK

Piotrkowska 225, Turzyna 59, Pl. Wolności 2, 19-4.

Przybyszewskiego 85, L. manowskiego 1, Karłowicka 48.

DYZURY SZPITALI

Klinika WAM, ul. Foralskiej 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedz. Polecie oraz rodzaje z dziedz. Baluty z poradni „K” ul. Bydgoska 17 i Wielkopolska oraz z dziedz. Widzew z Poradni „K” ul. Wysoka 12.
i Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedz. Górna oraz rodzaje z dziedz. Baluty z poradni „K” ul. Libelta 4 i Marynarska 39.
i Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedz. Śródmieście z rejonowych poradni „K” z ul. Kopcynskiego 31 i Nowotki 60 oraz rodzaje z dziedz. Widzew z Poradni „K” ul. Zbocze 18 i Niciarniana 41.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnica 7/9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedz. Śródmieście z rejonowych poradni „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269 oraz z dziedz. Baluty z poradni „K” ul. Sędziowska 16, Syczerska 1/3 i Z. Pacanowskiej 3.
Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 36/50 — przyjmuje chore ginekologicznie z dziedz. Baluty i Widzew.
Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności — tel. 93.
Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 — zgłoszenia w wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 18-7.
Nocna pomoc pielęgnarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4.

Rocznica układów genewskich

(Dokończenie ze str. 1)

fakt, że najsilniejszy kraj kapitalistyczny nie jest w stanie wygrać wojny przeciwko ludności wietnamskiej.

Nie oznacza to jednak jeszcze całkowitej rezygnacji z amerykańskich celów. Rozmowy na temat spełnienia pierwszego warunku dalszych rokowań, to jest zaprzestania bombardowań DRW, Waszyngton nadal uzależnia od „gestów wzajemności”. Natomiast sami Amerykanie znacznie zintensyfikowali działania wojenne zarówno na południu jak i na północy, gdzie wprawdzie ograniczono zasięg nalotów, ale zwiększono siłę bombardowań czterech prowincji przy 17 rów niełężniku, (Liczb ładunków bombowych zrzuconych na Wietnam pñ. i pñd. przekroczyła, według danych amerykańskich, wagę bomb zrzuconych przez lotnictwo USA na wszystkich frontach II wojny światowej).

Nie wydaje się jednak, aby ta ostatnia kara jaką USA chcą wzmocnić swą

pozycję przy paryskim stole rokowań zmieniła bieg wydarzeń. Na taką ewentualność zaczynają się prawdopodobnie przygotowywać kierownicy polityki amerykańskiej, uświadamiając sobie konieczność wycofania się z Wietnamu. Daje się to zauważyć nawet wśród niektórych „jastrzębi”. Tak np. wiceprezydent Humphrey, który do niedawna bez zastrzeżeń popierał politykę Johnsona, obecnie zmienił ton wypowiedzi, zdobywając się na sformułowanie, że i USA nie są zandarmem świata.

Od tego jak szybko USA zrezygnują z polityki agresji, zależy realizacja porozumień, pod którymi złożył podpis również minister amerykański.

Rozmowy paryskie, które podwodziły warunkuje dalsze negocjacje na temat Wietnamu, dają nadzieję — mimo dotychczasowego braku postępu — na polityczne rozwiązanie konfliktu, zgodnie z aspiracjami narodu wietnamskiego.

S. C.

Dnia 17 lipca 1968 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72, najukochańsza ZONA

S. + P.

Julianna Rataj

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza na Kurczakach, dnia 20 lipca br., o godz. 15, o czym zawiadawiamy pogorżoną w głębokim smutku

MAZ

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji i pracownikom ZPDZ „Delta”, przyjacielom, znajomym, sąsiadom, rodzinie oraz wszystkim tym, którzy okazali wiele współczucia i wzięli udział w pogrzebie naszej ukochanej Matki

S. + P.

Eleonory Grzybowski

z domu IDCZAK składamy serdeczne podziękowanie.

DZIECI

Dnia 16 lipca 1968 r. zmarł, przeżywszy lat 71

S. + P.

Bronisław Pogonowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lipca br., o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym powiadamy pogorżony w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, WNUCZKI I RODZINA

Dnia 20. VII. 1968 r., o godz. 7.30 rano w kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej 22 zostanie odprawiona msza św. w dniu imienia naszej ukochanej Matki

S. + P.

Gzestaw Dziubani

z domu SUPPERT o czym zawiadawiamy przyjaciół, znajomych i życzliwych pamięci Zmarłego, pozostałych w głębokim smutku i żalu

CÓRKA

Z. Zeydler-Zboronki INSPEKTOR Ze Scotland Yardu

— To drobniostka. Zadzwonimy na lotnisko i powiemy, że pan nie skorzysta z tego miejsca.

— Chce mnie pan zatrzymać siłą?! — oburzył się Wilkins.

— Musimy wyjaśnić pewne sprawy, a na to potrzeba czasu.

— To jest gwałt. Ja zwrócę się o opiekę do mojej ambasady.

Downar skłonił głowę.

— Bardzo słusznie. Możemy się tam razem przepacerować. Chętnie odbęde tę rozmowę na terenie ambasady angielskiej. Jestem z nią w kontakcie.

— O co panu właściwie chodzi?

— O zamordowanie Seweryna Grudeckiego. Pan chyba orientuje się, że to ja prowadzę to śledztwo.

— Nie rozumiem co ma z tym wspólnego mój wyjazd?

— Ma i to bardzo dużo. Niech pan spokojnie usiadzie i niech pan sobie przygotuje większą porcję cukierków. Nasza rozmowa trochę potrwa.

— Pan nadużywa swojej władzy — wysapał Wilkins. — Pan zapomina, że jestem obywatelem brytyjskim.

— Cały czas o tym pamiętam — uśmiechnął się Downar. — Mogę pana uspokoić, że nie zrobię nic takiego, co by nie było zgodne z prawem międzynarodowym. Jeżeli moje podejrzenia okażą się fałszywe...

— Podejrzenia? Jakie podejrzenia? Co to wszystko znaczy?

— Jest pan podejrzany o współudział w zamordowaniu Seweryna Grudeckiego — powiedział spokojnie Downar, wyraźnie akcentując każde słowo.

Tłusta twarz Anglika posiniela. Downar przestraszył się, że inspektor Wilkins padnie rażony apopleksją.

— To kłamstwo, to podłe kłamstwo! To oszczerstwo! — Ze ścisłego gardła wydobywał się świszczący, asmatyczny oddech.

— Może pan się napije wody? — zaproponował Downar. — To panu dobrze zrobi. — Wstał poszedł do łazienki i przyniósł pełną szklanke.

Wilkins wypił kilka łyków i odetchnął głębiej.

— Niech pan nie robi takich żartów — powiedział spokojnie. — Ja mam słabe serce.

Downar odstawił szklanke na stolik.

— To nie są żarty. Przyszedłem do pana, żeby przeprowadzić bardzo poważną rozmowę.

— Pan nie ma dowodów, żadnych dowodów.

— Niech pan spokojnie posłucha. — Downar wyjął z kieszeni notes i długopis. — Zaczne może od tego, że pan tylko przez bardzo krótki okres pracował w Scotland Yardzie. W pierwszym okresie powojennym potrzeba było ludzi i dlatego zaangażowano pana. Bardzo prędko jednak zrezygnowano ze współpracy takiego inspektora. Wcale się zresztą nie dziwie. Sądząc z pańskiej działalności na naszym terenie, doszedłem do wniosku, że trudno znaleźć człowieka, który mniej by się nadawał do pracy w policji. A może tylko nas uważał pan za takich głupców? Tego nie wiem.

Wilkins wyjął swe i tak już grube wargi.

— Usiłuje mnie pan obrazić.

— Bynajmniej. Stwierdzam tylko fakt. Bo przecież to wszystko w gruncie rzeczy było sżyte bardzo grubymi niemi.

— O czym pan właściwie mówi?

— Ciagle o zamordowaniu Grudeckiego. Temat naszej rozmowy nie ulega zmianie. I proszę sobie wyobrazić, że w tej chwili mam w rękę więcej danych, aniżeli pan mógłby przypuszczać. Już z tego, co dotychczas powiedziałem, może pan wnioskować, że jestem nieźle poinformowany co do pańskiej

osoby. Jeżeli pan jest skłonny przyznać się do winy, to zrezygnujemy z tej uciążliwej dla obu stron rozmowy i nie będziemy tracić czasu. Jak się pan zapatruje na taką propozycję?

— Ja się do żadnej winy nie przyznaję — burknął Wilkins. — Proszę żeby zawiadomiono moją ambasadę.

— Nie omieszkamy tego zrobić. Jeżeli chce pan dalej ciągnąć tę rozmowę, to proszę. Otóż historia wygląda w następujący sposób: Patrick Mac Douglas, człowiek bardzo bogaty, milioner, był przyjacielem Grudeckiego z czasów wojny. Grudecki ocalał mu życie i wtedy stracił lewą rękę. Mac Douglas ciężko zachorował na gruźlicę i sporządził testament, w którym wszystko zapisał Grudeckiemu, nie wiedząc nawet czy on żyje. Obaj przyjaciele stracili się po wojnie z oczu. Patrick Mac Douglas jeździł po różnych sanatoriach, Grudecki zaś poświęcił się pracy zawodowej i właściwie nie go nie obchodziło. Nie starał się odszukać przyjaciela z dawnych lat.

Wilkins usiłował się uśmiechnąć.

— To interesujące, co pan opowiada, panie majorze — powiedział z pozorną swobodą. — Proszę, słucham dalej.

— Patrick Mac Douglas — ciągnął Downar — miał także drugiego przyjaciela, pana inspektora Wilkinsa i w swym zapisie testamentowym wprowadził klauzulę, że na wypadek śmierci Seweryna Grudeckiego cały majątek przechodzi na rzecz pana Wilkinsa. To są, panie inspektorze, dokładne dane. Patrick Mac Douglas zmarł w Szwajcarii w sanatorium i jego londyński notariusz przesłał za pośrednictwem naszej ambasady w Londynie do Wydziału Spadków Ministerstwa Spraw Zagranicznych pismo w tej sprawie wraz z odpisem testamentu. Pan oczywiście nie mógł przewidzieć, że pański przyjaciel umrze w Szwajcarii.

Wilkins milczał. Jego twarz pokryła się szarością, jakby ją ktoś popiołem przysypał.

— Osiemset tysięcy funtów to spora suma — mówił dalej Downar. — Trudno panu było pogodzić się z tym, że odziedziczył ją Grudecki. Spotkał się z panem na terenie Londynu ze swoim szwagrem, Rafałem Gottlerem i obaj

doszliście do przekonania, że Grudecki nie powinien się już dużej mężczyz na tym świecie. Gottler miał się tym zająć, ale mu to jakoś nie wychodziło. Grudecki ciągle żył. Wreszcie pan postanowił przyjechać tutaj i wziąć sprawę w swoje fachowe ręce. Skorzwał pan z zaproszenia Grudeckiego i...

Wilkins wybuchnął krótkim, skrzekliwym śmiechem.

— Pan ma fantazję, panie majorze, pan ma bardzo bujną fantazję. Gdzież dowody? Gdzie pan ma na to wszystko dowody?

— Chwilczkę cierpliwości. Na wszystko przyjdzie czas — Downar otworzył notes. — O, tutaj mam dokładne wynotowane. Niech pan posłucha. Od samego początku wydał mi się pan podejrzany. Już ten wyjazd do Krakowa był trochę dziwny. Kto natychmiast po przyjeździe do przyjaciela wyrusza znowu w podróż? A ta podróż dziwnie zbiegła się z zamordowaniem Grudeckiego. Wyglądało na to, że pan w tym czasie nie miał ochoty być w Warszawie.

— To wszystko są tylko pańskie fantastyczne przypuszczenia.

— Zaraz, zaraz, będą i konkrety. Proszę się nie denerwować. Po powrocie z Krakowa rozpoczął pan energiczną akcję, zmierzającą ku temu, aby skierować śledztwo na fałszywy trop.

Wilkins miał obrażoną minę.

— Staralem się panu dopomóc.

— Tak? A mnie się zdaje, że wprost przeciwnie. Robiłem pan wszystko, żeby wprowadzić mnie w błąd, zdezorientować, zmusić do tracenia czasu na bezsensowne dochodzenia. Zaczął pan od powtórzenia mi treści pewnej rozmowy telefonicznej. Zgodnie z pańską relacją Seweryn Grudecki rozmawiał przez telefon z jakimś Stanisławem i prosił o przekazanie pozdrowień jakiejś Kasi. Była mowa o szantażu, o fałszerzach historii. Liczył pan na to, i słusznie, że ja po tym tropie dojdę do Stanisława Redlickiego. Jednej tylko rzeczy nie wziął pan pod uwagę. Telefon Grudeckiego od dłuższego czasu był na podsluchu.

Redaguje naczelny. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 304-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekwizyty nie zamawionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama” 377-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.) Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.